

## UZASADNIENIE

### **wyroku z dnia 19 września 2016 r.**

Powód A. L. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w S. kwoty 2.091,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 24 kwietnia 2015 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu. W uzasadnieniu powód wskazał, że w dniu 3 listopada 2014 r. doszło do wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego uszkodzony został samochód marki S. nr rej (...), którego właścicielem jest K. D. (1). Poszkodowany zgłosił szkodę z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej sprawy u pozwanego. W dniu 4 listopada 2014 r. pomiędzy powodem a poszkodowanym doszło do zawarcia umowy najmu samochodu, który miał służyć jako samochód zastępczy. Zgodnie z przedmiotową umową powód zobowiązał się oddać w najem samochód, a wynajmujący zobowiązał się zapłacić czynsz najmu w wysokości 100 zł nett za dobę. Powód wywiązał się z ciążącego na nim zgodnie z umową zobowiązania, dowodem czego została wystawiona faktura VAT nr (...). Następnie pomiędzy powodem a poszkodowanym doszło do zawarcia umowy cesji, zgodnie z którą poszkodowany przeniósł na powoda przysługujące prawo z tytułu dochodzenia zwrotu kosztów za pojazd zastępczy. Pomimo wezwania dochodzona przez powoda należność nie została przez pozwanego uregulowana.

(pozew k. 5v-6, 21)

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym w dniu 13 maja 2015 r. w sprawie VI Nc-e (...) Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

(nakaz zapłaty - k. 7)

Od powyższego nakazu zapłaty pozwany wniósł sprzeciw, zaskarżając go w całości i wnosząc o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie kosztów procesu. W uzasadnieniu pozwany nie kwestionował okoliczności zdarzenia ubezpieczeniowego i własnej odpowiedzialności jako ubezpieczyciela OC sprawy. Zdaniem pozwanego roszczenie dochodzone pozwem jest nieuzasadnione. Pozwany przeprowadził postępowanie likwidacyjne, a dokonana analiza całokształtu sprawy skutkowałą wypłatą odszkodowania z tytułu najmu pojazdu zastępczego za okres 16 dni w kwocie 1.968,00 zł brutto. Pozwany nie znalazł podstaw do rekompensaty kosztów najmu pojazdu zastępczego powyżej kwoty już wypłaconej.

(sprzeciw od nakazu zapłaty - k. 8v, 64-68)

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 3 listopada 2014 r. pojazd marki S. o numerze rejestracyjnym (...), stanowiący własność poszkodowanego K. D. (2) uległ uszkodzeniu w wyniku kolizji drogowej, za którą odpowiedzialność ponosił posiadacz pojazdu ubezpieczonego od odpowiedzialności cywilnej w (...) Spółce Akcyjnej w S.. Szkada została zgłoszona pozwanemu ubezpieczycielowi.

(okoliczności częściowo bezsporne oraz dowody: odpis KRS – k. 22-28, akta szkody – k. 69, zeznania K. D. (2) – k. 120-121)

Szkoda w samochodzie poszkodowanego została zakwalifikowana przez pozwanego jako szkoda całkowita. Decyzja w tym zakresie podjęta została przez pozwanego w dniu 9 stycznia 2015 r. Decyzja ta zawierała dyspozycję wypłaty poszkodowanemu kwoty odszkodowania związanego z uszkodzeniem pojazdu.

(okoliczności częściowo bezsporne oraz dowody: akta szkody – k. 69)

W związku z uszkodzeniem w dniu 3 listopada 2014 r. samochodu marki S. o numerze rejestracyjnym (...) poszkodowany K. D. (2) nie podjął działań w kierunku wynajęcia pojazdu zastępczego, a w szczególności nie

poszukiwał firmy oferującej tego rodzaju najem. Przedstawiciele powoda korzystając z pozyskanego w nieustalonych okolicznościach numeru telefonu skontaktowali się telefonicznie z poszkodowanym, a następnie namówili go do zawarcia z powodem umowy najmu samochodu zastępczego marki T. (...) zapewnieniem, że kto inny pokryje koszt tego najmu. Poszkodowany nie czekając na wypłatę odszkodowania z tytułu uszkodzenia samochodu marki S. zdołał zorganizować środki finansowe i zakupić inny samochód już w grudniu 2014 r. Wynajęty od powoda samochód zastępczy poszkodowany zwrócił powodowi na początku grudnia 2014 r. Z tytułu najmu pojazdu zastępczego poszkodowany K. D. (2) został obciążony fakturą VAT nr (...) z dnia 10 grudnia 2014 r. na kwotę 4.059,00 zł brutto, w ramach której czasookres najmu został oznaczony na 33 dni, zaś wysokość stawki za jedną dobę najmu na kwotę 100,00 zł netto. Pozwany wypłacił odszkodowanie z tytułu najmu pojazdu zastępczego za okres 16 dni najmu w kwocie 1.968,00 zł brutto.

(okoliczności częściowo bezsporne oraz dowody: faktura VAT – k. 29, akta szkody – k. 69, zeznania K. D. (2) – k. 120-121)

W dniu 4 listopada 2014 r. poszkodowany K. D. (2) przelał na powoda prawo dochodzenia od pozwanego zwrotu kosztów za pojazd zastępczy. Powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty dochodzonej pozwem, jednak bezskutecznie.

(okoliczności częściowo bezsporne oraz dowody: umowa cesji prawa – k. 30, wezwanie przedsądowe – k. 31, akta szkody – k. 69)

### **Sąd zważył, co następuje:**

Stan faktyczny w niniejszej sprawie, który w dużej mierze pozostawał bezsporny pomiędzy stronami, Sąd ustalił na podstawie oświadczeń stron, w zakresie w jakim nie były one kwestionowane przed drugą stroną. Sąd oparł się ponadto na dowodach z dokumentów prywatnych załączonych do akt niniejszej sprawy, w tym znajdujących się w aktach szkody, których autentyczność i wiarygodność nie była kwestionowana przez żadną ze stron, jak również Sąd nie znalazł podstaw do podważenia ich wartości i mocy dowodowej. Sąd za wiarygodne uznał zeznania przesłuchanego w sprawie świadka, to jest poszkodowanego K. D. (2). Sąd uznał te zeznania za wiarygodne albowiem cechowały się one spójnością, dużym stopniem szczegółowości, wewnętrzną logiką, a ponadto spontanicznością. Zeznania K. D. (2) pozwoliły w szczególności ustalić, że poszkodowany nie podejmował aktywnych działań w kierunku wynajęcia pojazdu zastępczego (w szczególności nie poszukiwał firmy oferującej tego rodzaju najem), że z poszkodowanym skontaktowali się w tej sprawie najpierw telefonicznie (korzystając z pozyskanego w nieustalonych okolicznościach numeru telefonu), a następnie osobiście przedstawiciele powoda, że przedstawiciele ci namówili poszkodowanego do zawarcia z powodem umowy najmu samochodu zastępczego marki T. (...) zapewnieniem, iż kto inny pokryje koszt tego najmu, a także, że poszkodowany nie czekając na wypłatę odszkodowania z tytułu uszkodzenia samochodu marki S. zdołał zorganizować środki finansowe i zakupić inny samochód już w grudniu 2014 r., a wynajęty od powoda samochód zastępczy zwrócił na początku grudnia 2014 r. Zeznania K. D. (2), w których jednoznacznie wskazał on, że samochód zastępczy zwrócił on powodowi na początku grudnia 2014 r. poddają w wątpliwość treść przedstawionej przez powoda faktury VAT nr (...), która została wystawiona nie na początku grudnia 2014 r., lecz dopiero w dniu 10 grudnia 2014 r. Fakt zwrotu przez poszkodowanego samochodu zastępczego na początku grudnia 2014 r. poddaje też w wątpliwość określenie w wymienionej fakturze okresu najmu na okres aż 33 dni.

Treść zeznań K. D. (2) pozwala uznać, że poszkodowany zdecydował się na najem samochodu zastępczego wyłącznie pod namową przedstawicieli powoda, a także wyłącznie dlatego, że zapewniano go, że kto inny poniesie koszty tego najmu. W konsekwencji zeznań K. D. (2) tej treści Sąd uznał, że poszkodowany w ogóle nie zdecydowałby się na najem pojazdu zastępczego, gdyby przedstawiciele powoda nie wystąpili do niego z taką inicjatywą, a ponadto, gdyby poszkodowany nie był zapewniany, iż na pewno nie poniesie kosztów tego najmu. Jak wynika z zeznań K. D. (2) miał on możliwość nabycia innego samochodu na długo przed wypłatą odszkodowania przez pozwanego, to jest na długo przed 9 stycznia 2015 r. Okoliczność ta również, choć jedynie pośrednio, potwierdza, że poszkodowany nie musiał decydować się na najem pojazdu zastępczego w oczekiwaniu na zakończenie przez pozwanego postępowania likwidacyjnego.

Powództwo Sąd uznał za nieuzasadnione.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany uznał dochodzone przez powoda roszczenie za nieuzasadnione. Pozwany nie znalazł podstaw do rekompensaty kosztów najmu pojazdu zastępczego powyżej kwoty już wypłaconej, to jest powyżej kwoty 1.968,00 zł brutto.

Zgodnie z art. 822 § 1 i 4 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela. Zawsze jednak ta odpowiedzialność odszkodowawcza ubezpieczyciela determinowana jest adekwatnym związkiem przyczynowo - skutkowym uregulowanym w art. 361 § 1 k.c. Zgodnie z tym przepisem zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W świetle natomiast § 2 przedmiotowego unormowania – w powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono.

W związku z powyższym, sprawca szkody, a tym samym i ubezpieczyciel w zakresie odpowiedzialności cywilnej, nie odpowiadają za wszelkie straty doznane przez poszkodowanego, ale jedynie za takie straty, które wynikają z sytuacji typowych, normalnych. Odpowiedzialność pozwanego ubezpieczyciela obejmuje więc wszelkie te straty, które pozostają w adekwatnym (normalnym, typowym) związku przyczynowym ze zdarzeniem, z którego wynikła szkoda.

Przenosząc te rozważania na grunt niniejszej sprawy, należy wskazać, że najem pojazdu zastępczego przez poszkodowanego nie może być postrzegany jako konieczność stanowiąca normalną konsekwencję niemożności korzystania z uszkodzonego pojazdu w okresie likwidacji szkody. W przekonaniu Sądu w przedmiotowej sprawie ubezpieczyciel słusznie odmówił wypłaty kwoty 2.091,00 zł z tytułu wynajmu pojazdu zastępczego.

Sąd podziela stanowisko, że odszkodowania z tytułu kosztów najmu pojazdu zastępczego mogą domagać się osoby, dla których samochód stanowi narzędzie pracy, a które w okresie jego naprawy nie mają możliwości korzystania z innego pojazdu. Kontrowersje pojawiają się natomiast w sytuacji, gdy poszkodowany posiadacz pojazdu, występuje z powyższymi roszczeniami w celu zaspokojenia swoich osobistych potrzeb takich jak brak wygody i komfortu w życiu codziennym, czy utrudniony dojazd do miejsca pracy. Z akt niniejszej sprawy wynika, że dla poszkodowanego wynajem samochodu zastępczego nie był niezbędny. Poszkodowany nie wykazał żadnej aktywności w kierunku poszukiwania firmy oferującej najem pojazdów zastępczych, a zgodził się na taki najem u powoda jedynie pod namową jego przedstawicieli, a ponadto jedynie po zapewnieniu, że kto inny poniesie koszty tego najmu. O braku konieczności najmu pojazdu zastępczego przez powoda świadczy też okoliczność, że był on w stanie nabyć inny samochód przed uzyskaniem odszkodowania od pozwanego. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie uzasadnił więc przyjęcia, że wynajęcie przez poszkodowanego samochodu zastępczego było konieczne i stanowiło normalną konsekwencję niemożności korzystania z uszkodzonego pojazdu w okresie likwidacji przedmiotowej szkody. Przeprowadzone w sprawie dowody nie wykazały więc tym samym, że pojazd zastępczy był poszkodowanemu niezbędny do zaspokojenia jego podstawowych potrzeb życia codziennego w stopniu tak odczuwalnym, iż jego brak należałoby ocenić jako uszczerbek doznany w majątku poszkodowanego. Tym samym należało przyjąć, że poszkodowany nie poniósł de facto szkody majątkowej, wynikającej z faktu zaistnienia kolizji drogowej, w której uszkodzeniu uległ należący do niego pojazd.

Wobec dokonania powyższej oceny bezprzedmiotowe stały się rozważania Sądu w zakresie pozostałych zarzutów pozwanego, w tym w zakresie długości okresu najmu pojazdu zastępczego przez poszkodowanego.

W świetle powyższego w punkcie I wyroku Sąd orzekł na mocy art. 822 k.c. a contrario.

W punkcie II wyroku Sąd orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu wyrażoną w dyspozycji art. 98 k.p.c. w zw. art. 99 k.p.c. i 108 § 1 k.p.c., zasądając od powoda jako strony przegrywającej niniejszą sprawę na rzecz pozwanego – jako strony wygrywającej zwrot poniesionych przez niego kosztów postępowania w kwocie 617 zł, na którą składa się kwota 600 zł z tytułu wynagrodzenia pełnomocnika będącego radcą prawnym ustalonego w oparciu o § 2 ust. 1 i § 6 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. nr 163, poz. 1349 z późn. zm.) oraz kwota 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Na koniec wyjaśnić należy, że Sąd Rejonowy w Gdyni rozpoznał niniejszą sprawę w VI Wydziale Gospodarczym, pomimo iż sprawa ta nie była w ocenie Sądu sprawą gospodarczą w rozumieniu przepisów art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 24 maja 1989 r. o rozpoznawaniu przez sądy spraw gospodarczych (Dz.U. nr 33, poz. 175 z późn. zm.). Zasadność tego stanowiska znajduje potwierdzenie w orzecznictwie Sądu Najwyższego. W szczególności w uzasadnieniu wyroku z dnia 6 czerwca 2012 r. (III CSK 282/11) Sąd Najwyższy stwierdził: Nie ma wątpliwości, że o związku roszczenia z prowadzeniem działalności gospodarczej powinny decydować okoliczności istniejące w chwili powstania roszczenia. Identyczny pogląd przedstawił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 25 listopada 2011 r. (III CZP 67/11). Sąd Najwyższy dodał w tym wypadku, że warunkiem uznania czynności podejmowanych w celu realizacji zadań mieszczących się w przedmiocie działalności gospodarczej w sposób bezpośredni lub pośredni za czynności związane z prowadzeniem działalności gospodarczej jest istnienie pomiędzy przedmiotem działalności a czynnościami prowadzącymi do powstania roszczenia normalnego i funkcjonalnego związku. W uzasadnieniu wyroku z dnia 8 lutego 2007 r. (I CSK 435/06) Sąd Najwyższy stwierdził, że do uznania danej sprawy za sprawę gospodarczą konieczne jest ustalenie, że w ramach prowadzonej przez strony działalności gospodarczej mieści się stosunek prawny, z którego sprawa wynika. Dodatkowo Sąd Najwyższy wskazał, że warunkiem zaliczenia sprawy o odszkodowanie za czyn niedozwolony wyrządzony przez przedsiębiorcę innemu przedsiębiorcy do zakresu działalności gospodarczej obu stron jest stwierdzenie, że powstanie szkody spowodowane zostało ruchem przedsiębiorstwa sprawcy deliktu i miało bezpośredni wpływ na zdolność do prowadzenia działalności gospodarczej przez poszkodowanego. W uzasadnieniu uchwały z dnia 22 lipca 2005 r. (III CZP 45/05) Sąd Najwyższy stwierdził, że sprawa pozostaje w zakresie działalności gospodarczej prowadzonej przez przedsiębiorcę nie tylko wtedy, gdy stosunek cywilnoprawny, z którego spór wynika, mieści się w obrębie tej działalności, ale także wtedy, gdy sprawa będąca przedmiotem rozpoznania przez sąd wynika z prowadzenia tej działalności. Również więc i tym stanowiskiem Sąd Najwyższy potwierdził, że o związku roszczenia z prowadzeniem działalności gospodarczej powinny decydować okoliczności istniejące w chwili powstania roszczenia. Pogląd, że o związku roszczenia z prowadzeniem działalności gospodarczej decydują okoliczności istniejące w chwili jego powstania znalazł potwierdzenie w postanowieniach Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2004 r. (II CZ 151/04) oraz z dnia 9 kwietnia 2008 r. (V CZ 14/08), w uchwale z dnia 17 lipca 2003 r. (III CZP 43/03), a także w wyroku z dnia 27 maja 2010 r. (III CSK 230/09).

Ważne dla oceny niniejszej sprawy stwierdzenia zawarte zostały w tym zakresie zwłaszcza w postanowieniach Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2004 r. (II CZ 151/04) oraz z dnia 9 kwietnia 2008 r. (V CZ 14/08). W szerszym fragmencie uzasadnienia pierwszego z tych postanowień Sąd Najwyższy stwierdził:

Rację ma żalący, że niniejsza sprawa nie pozostaje w związku z zakresem prowadzonej przez niego działalności gospodarczej. Przedmiotem sporu jest bowiem skierowane bezpośrednio przeciwko ubezpieczycielowi żądanie zapłaty odszkodowania za szkodę wyrządzoną powodowi przez osobę trzecią związaną z pozwanym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Żądanie powoda wiąże się z faktem wyrządzenia mu szkody w mieniu przez osobę trzecią, za którą wobec poszkodowanego odpowiada ubezpieczyciel z tytułu umowy ubezpieczenia OC (art. 822 k.c.), o ile oczywiście spełnione zostały przesłanki powstania tej odpowiedzialności. Tak ukształtowana podstawa faktyczna i prawna powództwa nie pozwala na aprobatę stanowiska wyrażonego w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia, że żądanie powoda pozostaje w zakresie prowadzonej przez niego działalności gospodarczej. O istnieniu takiego związku żądania powoda z zakresem prowadzonej przez niego działalności gospodarczej nie może przesądzać okoliczność, że uszkodzony pojazd powoda był wykorzystywany w ramach prowadzonej przez niego działalności gospodarczej

w postaci świadczenia usług transportowych. Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie jest bowiem żądanie zapłaty będące następstwem skutków zachowania się osoby trzeciej za które odpowiada pozwany, a takie żądanie nie wiąże się z jakimkolwiek przejawami aktywności powoda mieszczącymi się w zakresie przedmiotu prowadzonej przez niego działalności gospodarczej.

W uzasadnieniu tego samego postanowienia Sąd Najwyższy przesądził, że w sytuacji gdy obie strony sporu są przedsiębiorcami, ale przedmiot sprawy nie pozostaje w bezpośrednim związku z zakresem prowadzonej działalności gospodarczej przez którąkolwiek z nich, to sprawa nie przestaje być sprawą cywilną, ani nie nabiera charakteru sprawy gospodarczej wskutek rozpoznania jej przez Sąd gospodarczy.

W postanowieniu z dnia 9 kwietnia 2008 r. (V CZ 14/08) Sąd Najwyższy przesądził z kolei:

Sprawa o odszkodowanie z tytułu umowy ubezpieczenia AC pojazdów mechanicznych nie ma charakteru sprawy gospodarczej bowiem stosunek cywilny będący jej podstawą nie wynika z prowadzonej przez ubezpieczającego działalności gospodarczej, lecz z zajścia zdarzenia objętego łączącą strony umową ubezpieczenia AC pojazdu mechanicznego.

Omawiane stanowisko prezentowane jest również poza orzecznictwem. Dobitnie zostało ono wyartykułowane przez J. O. i Ł. P. w głosie do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2010 r. w sprawie III CZP 44/10 (Glosa 2011/3/89):

Momentem decydującym o istnieniu związku roszczenia z działalnością jest bowiem moment, w którym roszczenie powstało. Późniejsze zmiany – w tym zmiany podmiotowe w zobowiązaniu – żadnego skutku w tej materii nie odnoszą.

Dla poparcia prezentowanego przez Sąd stanowiska wskazać należy na orzecznictwo Sądu Najwyższego dotyczące spraw, w których związek dochodzonych roszczeń z działalnością gospodarczą istniał od momentu ich powstania. I tak w szczególności uznanie przez Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 15 lutego 2000 r. (I CZ 242/99) za sprawę gospodarczą dotyczyło sprawy, w której źródłem dochodzonego roszczenia była szkoda spowodowana przez objętego ubezpieczeniem OC przedsiębiorcę innemu przedsiębiorcy. Podobnie wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 kwietnia 2009 r. (II CSK 601/08) dotyczył uznania za sprawę gospodarczą sprawy z powództwa poszkodowanego przedsiębiorcy przeciwko ubezpieczycielowi drugiego przedsiębiorcy, to jest przeciwko ubezpieczycielowi spółki, która spowodowała powstanie szkody. Również wyrokiem z dnia 8 lipca 2007 r. (I CSK 435/06) Sąd Najwyższy uznał za sprawę gospodarczą sprawę o odszkodowanie za czyn niedozwolony wyrządzony przez przedsiębiorcę innemu przedsiębiorcy, o ile powstanie szkody spowodowane zostało ruchem przedsiębiorstwa sprawcy deliktu i miało bezpośredni wpływ na zdolność do prowadzenia działalności gospodarczej przez poszkodowane przedsiębiorstwo. Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 lipca 2005 r. (III CZP 45/05) odnosiła się do sprawy, w której źródłem dochodzonego roszczenia był stosunek cywilnoprawny pomiędzy dwoma przedsiębiorcami (sprzedaż gazu technicznego) mieszczący się w zakresie ich działalności gospodarczej. W uzasadnieniu wyroku z dnia 2 kwietnia 2009 r. (IV CSK 505/08) Sąd Najwyższy sprawę z powództwa Skarbu Państwa – Nadleśnictwa J. przeciwko pozwanej spółce akcyjnej o zasądzenie należności tytułem wynagrodzenia za korzystanie przez pozwanego bez tytułu prawnego z nieruchomości Skarbu Państwa pozostających w zarządzie Nadleśnictwa J. uznał za sprawę gospodarczą z uwagi na to, że dochodzone roszczenie od momentu jego powstania miało związek zarówno z działalnością gospodarczą prowadzoną przez Skarb Państwa reprezentowany przez Nadleśnictwo J., jak i z działalnością gospodarczą prowadzoną przez wymienioną spółkę akcyjną.

W uzasadnieniu uchwały z dnia 16 września 2010 r. wydanej w sprawie III CZP 44/10 Sąd Najwyższy stwierdził:

Poszukując odpowiedzi na pytanie czy konkretne roszczenie przedsiębiorcy jest związane z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą przyjąć należy, że będzie tak zawsze, gdy wskazuje ono (to znaczy owo roszczenie przedsiębiorcy) związek funkcjonalny z tą działalnością.

Tak sformułowanym poglądem Sąd Najwyższy przyjął więc, że aby można było mówić o związku roszczenia przedsiębiorcy z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą konieczne jest po pierwsze wykazanie, że

roszczenie przysługuje przedsiębiorcy, a po drugie wykazanie związku funkcjonalnego tego roszczenia z prowadzoną przez przedsiębiorcę działalnością.

W uzasadnieniu uchwały z dnia 16 września 2010 r. Sąd Najwyższy stwierdził ponadto:

Jeżeli przedsiębiorca dochodzi wynagrodzenia naprawienia wyrządzonej mu szkody, albo roszczeń z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, czy jak w rozważanym stanie faktycznym wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z należącej do niego nieruchomości, to roszczenia te będą związane z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą, jeżeli uzyskane w ten sposób środki przeznaczy na prowadzenie działalności gospodarczej. Tylko gdyby w konkretnym stanie faktycznym wykazano, że uzyskane w ten sposób przychody przedsiębiorca przeznacza na inne cele niż związane z prowadzeniem działalności gospodarczej, można by uznać, że w takiej sytuacji jego roszczenie nie jest związane z prowadzeniem działalności gospodarczej.

Jakkolwiek poglądy wyrażone przez Sąd Najwyższy wymienioną uchwałą budzą uzasadnione zastrzeżenia (wyrażone na przykład w głosie krytycznej: J. O., Ł. P., Glosa 2011/3/89), to nawet akceptacja tych poglądów prowadziłyby do wniosku, że będąca przedmiotem niniejszego postępowania sprawa nie jest sprawą gospodarczą w rozumieniu przepisów art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 24 maja 1989 r. o rozpoznawaniu przez sądy spraw gospodarczych. Dochodzenie przez powoda (jako cesjonariusza wierzytelności) roszczenia, które w momencie powstania nie miało funkcjonalnego związku z działalnością gospodarczą, nie ma bowiem skutkować uzyskaniem przez powoda środków na prowadzenie działalności gospodarczej. Przedmiotem postępowania jest bowiem roszczenie o naprawienie szkody, jakiej doznał poszkodowany (cedent), które to roszczenie nie miało związku z prowadzeniem działalności gospodarczej.

W konsekwencji powyższych uwag za zasadne, a nawet za ugruntowane, uznać należy stanowisko, że o związku dochodzonego roszczenia z działalnością gospodarczą, a tym samym o możliwości uznania sprawy o takie roszczenie za sprawę gospodarczą, decydują okoliczności istniejące w chwili jego powstania. Jeśli w chwili powstania roszczenia nie miało ono związku z działalnością gospodarczą (a z takim roszczeniem mamy do czynienia w niniejszej sprawie), nabycie wierzytelności, z której roszczenie to wynika przez przedsiębiorcę sytuacji tej nie zmienia, i to bez względu na to, czy samo nabycie wierzytelności było czynnością związaną bezpośrednio lub pośrednio z prowadzoną przez cesjonariusza działalnością gospodarczą.

Postanowieniem z dnia 16 listopada 2012 r. (III CZP 69/12) Sąd Najwyższy odmówił podjęcia uchwały w sprawie zagadnienia prawnego:

Czy jest sprawą gospodarczą sprawa o roszczenie bezpośrednio wynikające z obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów, którą wytoczył zakładowi ubezpieczeń przedsiębiorca z powołaniem się na umowę cesji zawartą z osobą poszkodowaną w wypadku komunikacyjnym.

Rozważania prawne przedstawione w uzasadnieniu wymienionego postanowienia doprowadziły Sąd Najwyższy do wniosku:

Sam brak wpisu w ewidencji działalności gospodarczej, że przedmiotem działalności przedsiębiorcy jest obrót wierzytelnościami, nie przesądza o tym, iż roszczenie przedsiębiorcy, wynikające z nabytej wierzytelności, nie pozostaje w związku z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą, jeżeli nabycie wierzytelności było czynnością związaną bezpośrednio lub pośrednio z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą.

Postanowieniem z dnia 22 kwietnia 2015 r. (III CZP 12/15) Sąd Najwyższy odmówił natomiast podjęcia uchwały w sprawie zagadnienia prawnego:

Czy wierzytelność wynikająca bezpośrednio z obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów, nabytą na podstawie umowy przelewu wierzytelności po jej powstaniu od poszkodowanego niebędącego przedsiębiorcą, można uznać za

pozostającą, w rozumieniu art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 24 maja 1989 r. o rozpoznawaniu przez sądy spraw gospodarczych (Dz.U. z 1989 r., nr 33, poz. 175, z późn. zm.), w zakresie prowadzonej przez powoda działalności, której zasadniczym przedmiotem jest wynajem samochodów, co w konsekwencji kwalifikować będzie niniejszą sprawę jako gospodarczą?”

W uzasadnieniu postanowienia z dnia 22 kwietnia 2015 r. Sąd Najwyższy powołał się w sposób ogólny na analizę dotychczasowego orzecznictwa, przeprowadzoną w uzasadnieniu postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 2012 r. w sprawie III CZP 69/12, która zdaniem Sądu Najwyższego również w sprawie III CZP 12/15 prowadzi do konkluzji, że ukształtował się dominujący kierunek wykładni szeroko ujmujący związek dochodzonego roszczenia z prowadzeniem działalności gospodarczej, przyjmujący jego występowanie nie tylko wtedy, gdy stosunek cywilnoprawny, z którego spór wynika, mieści się w obrębie określonej działalności, ale także wtedy, gdy sprawa będąca przedmiotem rozpoznawania przez sąd wynika z prowadzenia tej działalności, ocenianego w konkretnym stanie faktycznym, przy uwzględnieniu zindywidualizowanych okoliczności. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 22 kwietnia 2015 r. stwierdził ponadto:

Jako kryteria istotne należy traktować to, czy poddawana ocenie sprawa dotyczy zachowań przedsiębiorcy stanowiących przejaw wykonywania prowadzonej przez niego działalności gospodarczej, i obejmuje czynności związane z uczestnictwem w obrocie gospodarczym, wytwarzaniem dóbr materialnych lub świadczeniem usług, nakierowanym na osiągnięcie zysku, które pozostają w normalnym, funkcjonalnym, bezpośrednim lub pośrednim związku z powstaniem roszczenia stanowiącego przedmiot sporu i nie muszą być związane wyłącznie ze stosunkami kontraktowymi przedsiębiorcy.

W świetle przedstawionej wyżej szczegółowej analizy prawnej (popartej również orzecznictwem Sądu Najwyższego) stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w postanowieniu z dnia 16 listopada 2012 r. (III CZP 69/12) i niejako powtórzone w postanowieniu z dnia 22 kwietnia 2015 r. (III CZP 12/15) uznać należy za błędne. Wbrew temu stanowisku dla uznania sprawy o roszczenie dochodzone przez przedsiębiorcę - cesjonariusza za sprawę gospodarczą nie jest wystarczające ustalenie, że nabycie wierzytelności było czynnością związaną bezpośrednio lub pośrednio z prowadzoną przez cesjonariusza działalnością gospodarczą. Roszczenie, które powstało bez związku z działalnością gospodarczą, nie uzyskuje takiego związku w rezultacie nabycia wierzytelności, z której roszczenie wynika przez podmiot prowadzący działalność gospodarczą.

Będąca przedmiotem rozpoznania sprawa nie dotyczy zachowań przedsiębiorcy pozostających w normalnym, funkcjonalnym, bezpośrednim lub pośrednim związku z powstaniem roszczenia stanowiącego przedmiot sporu, o których mówi Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 22 kwietnia 2015 r. W chwili powstania roszczenia, będącego przedmiotem niniejszej sprawy, roszczenie to nie miało nie tylko funkcjonalnego, ale w ogóle jakiegokolwiek związku z działalnością powoda. Tym samym niniejsza sprawa, jako sprawa, w której powód jako cesjonariusz dochodzi roszczenia, które w chwili jego powstania nie miało żadnego związku z działalnością gospodarczą nie jest sprawą gospodarczą w rozumieniu przepisów art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 24 maja 1989 r. o rozpoznawaniu przez sądy spraw gospodarczych (Dz.U. nr 33, poz. 175 z późn. zm.).

Odmienne, prezentowany w postanowieniach Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 2012 r. (III CZP 69/12) oraz z dnia 22 kwietnia 2015 r. (III CZP 12/15), pogląd skutkuje sytuacją, w której wydziały gospodarcze rozpoznają sprawy o roszczenia, których źródłem nie jest jakakolwiek działalność gospodarcza poszkodowanego – cedenta, gdy rozpoznanie tego rodzaju spraw należy do właściwości wydziałów cywilnych sądów i do tych wydziałów sprawy takie winny trafiać. Stanowisko wyrażone w postanowieniach Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 2012 r. oraz z dnia 22 kwietnia 2015 r. zdaje się uznawać za sprawę gospodarczą (podlegającą rozpoznaniu przez wydziały gospodarcze sądów) każdą sprawę wytoczoną przez przedsiębiorcę – cesjonariusza dochodzonej wierzytelności przeciwko innemu przedsiębiorcy, bez względu na charakter nabytej wierzytelności, to jest bez względu na przedmiot i źródło dochodzonego roszczenia, a więc także na przykład sprawę wytoczoną przez przedsiębiorcę – cesjonariusza przeciwko ubezpieczycielowi sprawcy szkody o odszkodowanie za szkodę wyrządzoną poszkodowanemu - cedentowi uszkodzeniem ciała. Także bowiem do takich wypadków mogłoby się odnosić twierdzenie, że nabycie wierzytelności przez przedsiębiorcę – cesjonariusza było czynnością związaną bezpośrednio lub pośrednio z prowadzoną przez

niego działalnością gospodarczą, czy też twierdzenie, że sprawa dotycząca także takich roszczeń wytoczona przed sądem przez przedsiębiorcę – cesjonariusza jest sprawą, która dotyczy zachowań przedsiębiorcy stanowiących przejaw wykonywania prowadzonej przez niego działalności gospodarczej, i obejmuje czynności związane z uczestnictwem w obrocie gospodarczym, wytwarzaniem dóbr materialnych lub świadczeniem usług, nakierowanym na osiągnięcie zysku, które pozostają w normalnym, funkcjonalnym, bezpośrednim lub pośrednim związku z powstaniem roszczenia stanowiącego przedmiot sporu.